

DOMINIKA KALINOWSKA

U PODSTAW KANTOWSKIEJ EPISTEMOLOGII

Marek Kilijanek: *Kant. Samo wiadomo i poznanie dyskursywne.* Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2000, Seria „Filozofia i Logika” nr 81, 222 s.

Najwi kszy trudno w zrozumieniu systemu filozoficznego sprawiaj miejsca budz ce w tliwi ci i niedopowiedzenia. Autor stosuje si do zalecenia Kanta, aby interpretuj c my l, mie na uwadze zwlaszcza sens cao ci¹. Dzi ki temu nie tylko umiej tnie wype nia luki my lowe, ale zdumiewa te dokladno ci , z jak rozpatruje glowne zagadnienie. Precyzyjno analizy osi ga dzi ki stopniowo post puj cemu logicznemu rozwojowi my li. Dlatego o autorze niniejszej rozprawy mo na powiedzie , e powi ksza grono osob , o ktorzych Kant pisal w przedmowie do II wyd. *Krytyki czystego rozumu*. „Nieliczni tylko maj t zr czno duchow , aby uzyska przegl d calego systemu ...”² .

To *calo ciowe* podej cie do tematu zwi zane jest z metod , jak Kilijanek przyjmuje w swojej rozprawie. Nawizuj c do koncepcji D. Heinricha, wyr oniaj cego rone odmiany interpretacji czyjej my li³, autor wybiera nie opis, i nie komentarz, ale rekonstrukcj argumentuj c . Analizuj c glowne zagadnienie rozprawy, ktorym jest: *transcendentalna jedno samo wiadomo ci jako najwysza zasada poznania dyskursywnego*, jednocze nie samodzielnie odtwarza tok rozumowania, ktorzy doprowadzil Kanta do sformulowania wlasnej teorii poznania. Autor sam informuje we wst pie, e jego zadaniem jest pokazanie, w jaki sposob transcendentalna jedno samo wiadomo ci staje si zasad poznania obiektywnego. Jednak zakres zagadnie , ktore omawia, jest znacznie szerszy.

Trudno jest okre li moment, od ktorego wypadaloby zacz omawia Kantowsk koncepcj poznania. Autor wybrn l z tej trudno ci, za punkt wyj cia obieraj c zagadnienie transcendentalizmu. Wyb or taki okazal si sluszny nie tylko dla uzasadnienia filozofii Kanta, ale tak e dla wyr onienia

¹ I. Kant: *Krytyka czystego rozumu*, tłum. R. Ingarden. Kraków 1957, s. 54 (BXLIV).

² Tam e, s. 54.

³ Por. D. Heinrich: *SchwierigkeitenderKantinterpretation.*, rozdz. 1, 1976.

płaszczyzny, do której odwołuje się także z omawianych powyżej tematów rozprawy.

Transcendentalizm jest punktem, z którego rozwija się, i do którego w rezultacie sprowadza się cały system myślenia Kanta. Jest fundamentem, na którym, podobnie jak empiryzm, Kant, szukając źródła wiedzy pewnej i powszechnej, oparł swoje rozwiązanie problemu obiektywności poznania. Treść tego rozdziału pierwszego jest więc rekonstrukcja drogi myślowej, jak przebiegła Kant, w celu wyznaczenia apriorycznych warunków poznania, dzięki którym do wiadczenia zyskuje prawomocność.

Podstaw rozważań z drugiej rozprawy jest koncepcja wiadomości. Każdy kolejny rozdział jest stopniowym pogłębieniem tego tematu. Efektem końcowym analizy jest sformułowanie koncepcji pierwotnej syntetycznej jednostronnej apercepcji, która w treści trzeciej rozpatrywana jest z punktu widzenia zasady poznania obiektywnego.

Powstaje pytanie: dlaczego transcendentalna jednostronna wiadomość jest tak istotnym elementem poznania dyskursywnego? Uzasadnienie tego przekonania pojawia się w przełomowych momentach rekonstrukcji procesu poznania, co przedstawić można następująco:

Jednostronna wiadomość jest transcendentalnym warunkiem myślenia, ponieważ stanowi podstawę powstania przedstawienia w syntetycznej jednostronnej apercepcji. Syntetyzujące działanie intelektu jest zatem niezbędne dla poznania, skoro przedstawienie stanowi jedynie materiał na poznanie. Dopiero jednostronna wiadomość nadaje przedstawieniom form jednostronności, co umożliwia sformułowanie sensu. To jednak nie wszystkie funkcje, jakie spełnia intelekt za sprawę jednostronnej wiadomości. Aby podmiot nie tracił przedstawienia wczepionej w niego, i mógł powziąć je w całość, wiele i różnorodnie przedstawienie należy do niego wiadomości. Przynależność umożliwia włączyć jednostronną apercepcję.

Warunkiem istnienia wiadomości jednostronnej jest jednostronna wiadomość. Z kolei bez niej niemożliwe byłoby wyznaczenie tożsamości podmiotu poznającego.

Jednostronna apercepcja ma znaczenie także dla obiektywności poznania. Ponieważ jednostronny przedmiot nie jest dana podmiotowi, jego intelekt musi ją wytworzyć. Dopiero skutkiem tego różnorodności naoczności powstaje przedmiot poznania. Aby podmiot mógł odnosić się w poznaniu do czegoś różnego od siebie, niezbędne jest założenie przedmiotu transcendentalnego x (jako warunku posiadania przedmiotu empirycznego). Nie tylko poprzedza on i umożliwia poznanie, ale dzięki niemu przedstawienie odnosi się do przedmiotu poznania. A zatem funkcja jednostronnej wiadomości przejawia się tu ponownie, z tym jednak różnicą, że ma ona inne zadanie niż dotychczas. Staje

si warunkiem przedmiotowym poznania, a przez to jego zasad obiektywnych.

Tym samym pomysł aby jedno apercpcji uczyni głównym tematem rozprawy wydaje si w pełni uzasadniony.

Ciekawym zagadnieniem jest problem identyczności podmiotu poznającego. Dla zaznaczenia odrębności, jaka cechowała Kantowską koncepcję podmiotu logicznego, Kilijank ujmuję ten temat w kontekście dokonania myślenia nowożytnego. W tym celu autor aranżuje fikcyjne spotkanie Kanta z Kartezjuszem i Hume'm. Ich rozmowa dotyczy związku identyczności podmiotu ulegającego zmianie, z tym samym postrzegającym go podmiotem. Rekonstrukcja innych niż Kantowskie stanowiska (np. koncepcji Hume'a czy Locke'a), pozwala zrozumieć punkt wyjścia, którym dla Kanta są dotychczasowe rozstrzygnięcia problemu, wynikające z analizy wiadomości.

Autor zwraca uwagę na dokonujący się na wielu płaszczyznach przewrót kopernikański, w którym przejawia się transcendentalizm myślenia Kanta. W stosunku do dokonania Hume'a przewrót ten polega na odwróceniu zależności między tym, co empiryczne a tym, co aprioryczne. Podczas gdy dla Hume'a to samo Ja jest złudzeniem, którego źródłem jest samo wiadomoś, Kant postrzega je jako warunek tego, aby podmiot w ogóle mógł myśleć. W ten sposób Kant dokonuje odwrócenia tego, co pierwsze i tego, co pochodne.

Locke twierdzi, że człowiek dysponuje zdolnością myślenia dzięki temu, że posiada wiadomości. Przewrót Kanta wyznacza dla wiadomości i zdolności myślenia kolejno zupełnie odwrotność. Ponieważ myślenie jest czynnością intelektu (posługując się przedstawieniami), za warunkiem tej czynności jest bycie wiadomym przedmiotem, to właśnie wiadomoś jest tym, co umożliwia myślenie.

Na koniec warto zastanowić się nad tym, dla kogo napisana została książka, i czego wymaga ona od czytelnika? Z pewnością skorzysta z niej mogą wszyscy pragnący usystematyzować swoją wiedzę na temat Kantowskiej teorii poznania, a tym samym przestudiować teorię z punktu widzenia najważniejszej funkcji intelektu. Rozprawa przeznaczona jest także dla osób, dla których budzące wątpliwość sformułowania Kanta zawarte w *Krytyce czystego rozumu*, odsyłają do wsparcia się innym źródłem. Rozprawa Kilijanka nie jest omówieniem, a tym bardziej podręcznikowym zestawieniem najważniejszych dokonań filozofa. Z tego powodu polecam ją także temu, kto miałby przyjemność zapoznać się z myślą Immanuela Kanta.